

JUBILEUSZ PANA JERZEGO ZGRZEBY

„Niech żyje bal...” Niech żyje przyjaźń JUBILEUSZ PANA JERZEGO ZGRZEBY

„Muzyka to najlepszy język do poruszenia serc ludzi na całym świecie.” (Jimmy Page)

W miniony piątek załoga Centrum Kultury i Biblioteki Publicznej miała zaszczyt i ogromną przyjemność uczestniczyć w 75 - tych urodzinach pana Jerzego Zgrzeby - wybitnego muzyka i pianisty, który bywa w Kamieńcu jako akompaniator zespołu śpiewaczego „Komorniczanie” oraz juror na Festiwalach Piosenki Wszelakiej. Imprezę – niespodziankę przygotowali przyjaciele Jubilata w Lubońskim Ośrodku Kultury, gdzie co piątek odbywają się próby zespołu muzycznego TON, któremu od 22 lat lideruje właśnie Jurek Zgrzeba. Jakież było Jego zdumienie, kiedy wszedł do sali i ujrzał nie tylko kolegów z zespołu, ale również sporą grupę przyjaciół i bliskich, którzy odśpiewali głośne „STO LAT” oraz złożyli „lawinę” serdecznych życzeń. Mówią o panu Jerzym „stary rockendrolowiec”, ale jego zdziwienie i wzruszenie, świadczą o tym, że ochronił w sobie wrażliwego „chłopca” oddanego bez reszty dobrej muzyce i przyjaźni. Pan Jerzy Zgrzeba to rodowity lubonianin, który co prawda w wieku 23 lat przeprowadził się do Poznania, ale Luboń zawsze jest w jego sercu na pierwszym miejscu. Tu spędził dzieciństwo i młodość. Pochodzi z muzycznej rodziny a zadebiutował w wieku zaledwie 12 lat jako akompaniator podczas koncertu chóru „Bard”. A potem działo się ... wiele (rockandrollowo, big- beatowo) i często daleko od Lubonia. Niezwykle utalentowany muzyk i pianista współpracował przez wiele lat z takimi artystami jak: Wojciech Korda, Ada Rusowicz, Kasia Sobczyk, Halina Frąckowiak, Wojciech Gąssowski, Karin Stanek, z którą zagrał koncert w Operze Leśnej w Sopocie, a także z zespołem Niebiesko-Czarni czy Bolter. Uczestniczył w różnorodnych muzycznych przedsięwzięciach a w roku 1986 uczestniczył w głośnej wówczas trasie koncertowej „Dinozaury rocka” z innymi artystami polskiej sceny muzycznej. Wielki muzyk, charyzmatyczna osobowość ale skromny człowiek trafił przed kilkoma laty do Kamieńca, by podzielić się z nowymi przyjaciółmi swoim talentem. Cieszymy się, że mogliśmy uczestniczyć w wyjątkowym jubileuszu wyjątkowego człowieka. Dobrze, że pan jest, Panie Jurku! Do zobaczenia niebawem w Kamieńcu!

*informacje o Jubilacie zaczerpnięte z artykułu w gazecie „Gazeta Lubońska” (09 lutego 2025)



